

Tak

DLA EUROPEJSKIEJ SOLIDARNOŚCI

Dobra organizacja Euromanifestacji

17 września we Wrocławiu odbyła się wielotysięczna manifestacja europejskich związków zawodowych. Przez kilka godzin ulicami stolicy Dolnego Śląska maszerowało kilkadziesiąt tysięcy związkowców z całej Europy, w proteście przeciwko prowadzonej przez kraje Unii Europejskiej polityce gospodarczej.

– Nie możemy pozwolić, aby walka z kryzysem była pretekstem do walki z i pracownikiem i człowiekiem. Nie możemy dopuścić, aby ci krwio pijcy patrzyli do cudzej kieszeni. Kieszeni pracownika i najuboższego – powiedział do zgromadzonych na rynku demonstrantów, Piotr Duda przewodniczący NSZZ „S”.

Przewodniczący krytycznie odniósł się do zakończonego wcześniej spotkania ministrów finansów krajów UE. – Spotkaliśmy się we Wrocławiu, aby zaprotestować i pokazać ministrom finansów a tak właściwie krwio pijcom, którzy doprowadzili do tego kryzysu, a teraz chcą nim zarządzać i mówić nam, co jest dla nas lepsze. Mieliśmy taką nadzieję, że wręczymy tym paniom i panom naszą petycję, ale jak uciekli ukradkiem jak szczury – mówił Duda. Jak stwierdził, to jest niedopuszczalne. – Władza ma się nie bać obywateli, władza ma słuchać obywateli i wyciągać wnioski – dodał.



Szef „S” powiedział również, że związki zawodowe są dla solidarnej Europy i ją budują a nie tylko o niej mówią. Tymczasem politycy są solidarni, ale tylko wobec siebie. – Chcemy walki z kryzysem, ale poprzez rozwój, tworzenie miejsc pracy - bezpiecznej pracy. Chcemy pracowniczej Europy dla wszystkich obywateli. Europo pracownicza obudź się! – zakończył swoje wystąpienie Piotr Duda.

Do związkowców przemówiła również Bernadette Segol, sekretarz generalna Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, która specjalnie z okazji manifestacji we Wrocławiu nauczyla się swojego wystąpienia po polsku. Szefowa EKZZ podziękowała uczestnikom za liczne przybycie. – Jesteśmy tutaj, aby nas usłyszeli ministrowie finansów. Mówimy „nie” polityce cięć budżetowych, mówimy „Tak” polityce wzrostu zatrudnienia, mówimy „tak” europejskiej solidarności – powiedziała Segol. Jej zdaniem Europa potrzebuje związków zawodowych i dialogu społecznego a nie dla ataków na prawa pracownicze



i ograniczania praw socjalnych.

Demonstracja była pierwszą w Polsce tzw. euromanifestacją, organizowaną przez EKZZ. Protest był duży, barwny i dobrze zorganizowany. Manifestanci bezpiecznie przemaszerowali ze Stadionu Olimpijskiego na wrocławski rynek. Kolorowy pochód prowadziła orkiestra. Do Wrocławia przyjechali związkowcy z blisko 30 organizacji związkowych zrzeszonych w Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych. m.in. z Hiszpanii, Norwegii, Węgier, Litwy, Niemiec, Portugalii, Czech. Liczne stawili się również członkowie NSZZ „S”. Do protestu przyłączyły się także polskie organizacje związkowe, które nie są afiliowane w EKZZ, np. Forum Związków Zawodowych, czy związek zawodowy policjantów.

Po euromanifestacji Bernadette Segol, sekretarz generalna EKZZ napisała list do Piotra Dudy, przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność”, w którym podkreśliła ogromny sukces europejskiego ruchu związkowego.

W liście szefowa EKZZ z uznaniem pisze, iż ulicami Wrocławia maszerowało ponad około 50 tys. związkowców, którzy w sposób pokojowy manifestowali swój sprzeciw wobec ataków na prawa związkowe, negocjacje zbiorowe i politykę cięć budżetowych. Segol chwali również „Solidarność” za organizację tego wydarzenia i dziękuje za zaangażowanie i ciepłe przyjęcie zagranicznych gości.

Sekretarz generalna EKZZ zapowiada także, iż sobotnia manifestacja pokazała, że europejskie związki zawodowe muszą kontynuować walkę na rzecz większej solidarności, na rzecz miejsc pracy i praw pracowniczych a także przeciwko polityce zaciskania pasa.



Bernadette Segol

Więcej informacji o euromanifestacji oraz zdjęcia i filmy na www.solidarnosc.org.pl
www.facebook.com/solidarnosc

Tatrzańskie obrady Komisji Krajowej

Sejmowe prace nad solidarnościowym projektem ustawy o podniesieniu minimalnego wynagrodzenia za pracę, sytuacja w Tatrzańskim Parku Narodowym oraz Polskich Kolejach Linowych, a także podsumowanie sobotniej euromanifestacji we Wrocławiu – to główne punkty posiedzenia Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, która w piątek i sobotę (23-24 września) obradować będzie w Zakopanem.

Podczas obrad w stolicy Tatr związkowcy zapoznają się z przebiegiem sejmowych prac nad obywatelskim projektem ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Związek zebrał pod projektem ok. 350 tys. podpisów. W ostatni czwartek przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, zarazem przewodniczący Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, referował na forum Sejmu główne założenia projektu. Komisja Krajowa zapozna się z przebiegiem i rezultatami tego wystąpienia.

Związkowcy zajmą się również omówieniem przebiegu sobotniej euromanifestacji we Wrocławiu. W proteście, którego „Solidarność” była współorganizatorem, uczestniczyło ok. 50 tysięcy związkowców z całej Europy.

Ważną częścią posiedzenia KK będzie też sytuacja w Tatrzańskim Parku Narodowym oraz Polskich Kolejach Linowych. Wobec tej spółki rząd ma plany prywatyzacyjne, co wzbudza spore protesty wśród mieszkańców tatrzańskich gmin.

Tematem obrad będzie też konkurs „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”, po raz kolejny organizowany przez NSZZ „Solidarność”. Patronat nad nim objął prezydent Bronisław Ko-



morowski. W konkursie nagradzani są pracodawcy, którzy stosują dobre praktyki w zakresie przestrzegania prawa pracy. Oficjalne rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się 18 października w Kancelarii Prezydenta RP.

Obrady Komisji Krajowej odbywać się będą w siedzibie Tatrzańskiego Parku Narodowego (Kuźnice). Początek posiedzenia w piątek 23 września o godz. 10.00.

Członkowie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” obejrzą też zawody Pucharu „Solidarności” w Skokach Narciarskich na Iglicie, które w piątek 23 września od godz. 17.30 odbywać się będą na Wielkiej Krokwi. Udział w konkursie zapowiedziało wielu zawodników z krajowej czołówki tej dyscypliny. To jedne z nielicznych zawodów w formule „open”, w których młodzi, często kilkunastoletni skoczkowie mają okazję startować z doświadczonymi mistrzami. Patronat nad imprezą objęli Izabela i Adam Małyszowie.

XXIX Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę



- Nie wolno nam dopuścić, by ludzie pracy stali się głównymi ofiarami kryzysu wywołanego przez destrukcyjne działania bankierów i finansistów – apelował dziś podczas Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.

Do Częstochowy na organizowaną od 29 lat pielgrzymkę przyjechały dziesiątki tysięcy członków NSZZ „S”. Są władze związku, poczty sztandarowe, kierownictwo Państwowej Inspekcji Pracy. Jest Marianna Popieluszko, matka bł. ks. Jerzego.

Punktem kulminacyjnym tegorocznej, dwudniowej pielgrzymki jest uroczysta msza święta, rozpoczęta o godz. 11.00 na Szczyście Jasnogórskim. Eucharystii przewodniczy i homilię wygłosi abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański. Mszę św. odprawi bp Kazimierz Ryczan, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy.

Mszę poprzedziło wystąpienie przewodniczącego NSZZ „Solidarność”. Piotr Duda podkreślił, że związku nie może zabraknąć w dzisiejszych trudnych czasach kryzysu. - Nie wolno nam dopuścić, by ludzie pracy stali się głównymi ofiarami kryzysu wywołanego przez destrukcyjne działania bankierów i finansistów. Rozumiemy ograniczone możliwości budżetowe, ale nigdy nie zgodzimy się na to, by główny ciężar walki z recesją spadał właśnie na najuboższych. To głęboko niesprawiedli-

we i niehumanitarne – powiedział Piotr Duda.

Przewodniczący przypomniał ostatnie ważne inicjatyw ustawodawcze w sprawie podniesienia płacy minimalnej czy walki z fałszywym samozatrudnieniem i poza-kodeksowymi umowami o pracę. - Głodowe pensje, wypłacane często na podstawie śmieciowych umów o pracę, to największe bolączki milionów polskich pracowników. Dramatem jest również poziom ubóstwa w Polsce – ponad 2 miliony naszych rodaków żyje w nędzy, a 6 i pół – w ubóstwie. To są dla Polski – członka Unii Europejskiej – dane porażające i zawstydzające – mówił przewodniczący NSZZ „Solidarność”.

W swoim wystąpieniu Piotr Duda odniósł się do trwającej obecnie kampanii wyborczej do parlamentu. - Myślę, że wyrażę tu nadzieję wszystkich pracowników zgromadzonych u stóp Jasnej Góry: oby sprawy pracownicze, pytania jak polepszyć los polskich pracowników, jak uczynić pracę bezpieczniejszą i lepiej opłacaną, jak chronić godność pracownika – oby te zagadnienia były kluczowymi pytaniami tej kampanii – powiedział Piotr Duda. - Oby przyszli posłowie i senatorowie, zamiast znów pograżać się w niekończących się partyjnych waśniach i sporach, podjęli skuteczne działania na rzecz realizacji praw pracowniczych, bezpiecznie i godnie wynagradzanej pracy, stałego zatrudnienia, rzeczywistego dialogu społecznego.